



Biurow Redakcyj "Dziennika Polskiego", Piac Marjański...
Koszt...
Prezdynt...

Numer kosztuje 6 centów.
Rękoписów Redakcja nie zwraca...
Telefon Redakcyj 171.

DZIENNIK POLSKI

wychodzi codziennie niewyłączając niedziel i świąt o godzinie 8 rano

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują we Lwowie...
Biuro Administracji "Dziennika Polskiego", Piac Marjański...
Wiedniu...

Centrum.

Lwów 29. sierpnia.

Katolickie centrum w Niemczech nigdy nie było jednolitem stronnictwem politycznym...
Wielceżna, wolno handlowe na wstrakr i skrajnie protekcyjne...

Z samej natury rzeczy po zawarciu pokoju, albo jeżeli ktoś woli po zawieszeniu broni...
Wszystko to przycygnąć, rzecz jasna, do wzmożenia...

Przedewszystkiem zaś, jak w całym w ogóle Niemczech, i w partii centrum w ostatnich czasach...
W przygotowanej się obecnie walnej akcji...

Ewolucja jednak, której się domaga od swego stronnictwa hr. Strachwitza nie jest możliwa...
Centrum nie jest i być nie może jednostronną...

centrum zasiadają obok przedstawicieli okręgów wiejskich, zainteresowanych w motliwie obszernej reformach...
Kilka epizodów o małym włoś nie zmieniło całej ceremonii w prawdziwy skandal.

Swoją drogą za przedwezne uważać należy nadzieje, odzwyczajające się w ostatnich czasach...
Wszystko to przycygnąć, rzecz jasna, do wzmożenia...

Zresztą nieustający jest zarzut, stawiany z niektórych stron partii centrum, jakoby niedostatecznie broniło interesów rolnictwa...
Biorąc na ogół interesa własności ziemskiej, zarówno drobnej jak wielkiej, w centrum...

"Figaro" w kozie.

Numer Figara z dnia 22. bm. przyzyszały one władze niemieckie na granicy, a to za artykuł Karola Bonnefont pt. "Uroczystości jubileuszowe w Berlinie".

Oto ta korespondencja in extenso:
"Dzisiaj na polu tempelhofskim odbył się wielki przegląd weteranów z r. 1870. Widowski...

nie przedstawiało nic tak dalece imponującego. Byłymi żołnierzom, zebranych w liczbie około 15 000, w czarnych surdutach i wysokich kapeluszach...

Kilka epizodów o małym włoś nie zmieniło całej ceremonii w prawdziwy skandal. Mianowicie część weteranów wybrała chwilę kania protestanckiego pastora i katolickiego księdza, aby zjeść pierwsze śniadanie...

Temu wielki, ale obojętny, prawie niemy. Mowy cesarza Wilhelma tchną pokojowo, są nawet zanadto pokojowe.

W swem przemówieniu do pierwszej gwardyjskiej brygady piechoty przypomniał słowa Moltkego: "Jestemni dostatecznie silni nietylko dlatego, aby ochronić pokój w Europie, ale i dlatego, aby jej go gwałtem narzucić".

Charakter ceremonii w Tempelhofie był prawie wyłącznie religijnym, a nie wojskowym. Ordery otrzymali tylko dwaj pastory, którzy odprawił nabożeństwo.

Tem, być może, tłumaczy się niezadowolenie weteranów. Pragnęli mniej przemówień, a więcej odznaczeń. Święto wydało im się, prawdę mówiąc, zanadto surowem.

Jeżeli uwaga ta była powodem aresztowania Figara, to przynajmniej należy, iż cenzura niemiecka jest kolekolwiek za złą.

Już daleko więcej mogącym podrażnić uczucie niemieckie wydaje nam się list generała Munier o oficerach niemieckich. List ten w przekładzie brzmi:

"Pozwólcie mi, jako jednemu z starszych prenumeratorów Figara podziękować redakcyi za umieszczenie artykułu pod tytułem: "Les anniversaires".

Artykuł ten odznacza się zapalnym patriotyzmem, chociaż napisany jest w tonie bardzo przyzwoitym względem naszych wrogów.

Uważam za konieczne do cyrkularza pana Chaudordy, dokumentu urzędowego, dodać jeden szczegół, zachowany w pamięci mojej rodziny.

Rzecz dzieje się w Alacji, w strasnym roku wojny, w departamencie Maizy. Departament ten wydany był na łup szajki szkodliwej, która otrzymywała instrukcje z głównej kwatery wojennej.

Do jednego z główniejszych miast, położonych w dolinie Maizy, przybył jakiś wyższy oficer, wysoko postawiona osobistość, ze swoim oddziałem. Samowładnie zatrzymał się w domu pewnego bogatego obywatela, byłego oficera kawalerji, który przyjął go z wyszukana grzecznością i postawił do jego rozporządzenia cały swój dom.

Ku jego zdziwieniu wszystkie szafy okazały się zamknięte na klacz. Zwrócił na to uwagę gospodarza i rzekł do niego hardo:

— Cóż to? Uważasz mnie pan za złodzieja?
— Nie, ta myśl jest mi obca zupełnie — odparł obywatel, którego nazwiemy panem B. — Jest to zwyczajem u nas, że zamykamy szafy, aby uniknąć niepożądanego ciekawości naszych sług.

— Nie potrzebujesz się pan obawiać czegoś podobnego z mojej strony — odpowiedział zwycięzca — umiemy szanować cudzą własność.

Na drugi dzień, po odejściu swego gościa, obywatel obejrzał szafy i przekonał się, że znikła bielizna, kosztowności i między innymi przybory wielkiej ceny, które się nadzwyczaj podobają niemieckim oficerom.

Cóż można dodać do tego opowiadania? Tylko to, że fakt ten nie był odosobnionym. Podpisano: Jeneral Munier.

List ten wywołał w prasie niemieckiej niesłychane burzenie, choć nieco spóźnione, należało się obrazić wtedy, gdy oficerowie niemieccy całymi wagonami przesyłali do kraju zarabowane we Francji rzeczy, co zresztą jest faktem notorycznie stwierdzonym.

Wiece ks. katechetów w Krakowie.

Pierwszy wiece księży katechetów rozpoczął się d. 27. bm. w Krakowie uroczystem nabożeństwem, odprawionem o godzinie 8 rano w kościele św. Anny przez ks. Dąbrowskiego ze Stanisławowa.

Podczas mszy kościół napelniał się nie tylko uczestnikami wiecu, kapłanami, których z górą sta bierzę udział w obradach, lecz i publicznością ze sfery inteligencji.

Po nabożeństwie wszyscy kapłani udali się do głównej auli gmachu Collegij nowi, gdzie kanonik dr. Bukowski, inicjator wiecu, zagałit zebrał i powitał obecnych uczestników oraz delegata księdza biskupa, ks. dziekana kapituły krakowskiej dr. Gawrońskiego i delegata namiestnictwa pana Laszkowskiego.

Imieniem księdza biskupa powitał zebranych ks. prałat Gawroński. Z osób świeckich w obradach wiecu bierze udział radca szkolny dr. Bronisław Trzaskowski.

Przystąpiono do wyboru prezydjum. — Na przewodniczącego powołany został ks. dr. Antoni Trzandek z Przemyśla, na zastępcę ks. Erazm Neuburg, dziekan z Kozłowa, sekretarzami wiecu wybrani: ks. Biela z Sambora, ks. dr. Czesław Wadolny z Krakowa i ks. Melchior Kaździola.

Nastąpił referat księdza Stanisława Puszetza z Krakowa o planie nauki religii w gimnazjum niższem. Nad referatem tym rozpoczął dyskusję ks. Neuburg, poczem kolejno przemawiali: ks. Eisel ze Stanisławowa, ks. dr. Gadowski z Tarnowa, ks. dr. Rawski z Krakowa, ks. Biela z Sambora, ks. Dąbrowski ze Stanisławowa, ks. Watuliewicz z Sambora, ks. Caputa z Krakowa i ks. dr. Bukowski z Krakowa.

resowania się mowców przedmiotem, poruszono bowiem sprawę braku podręczników do nauki religii, trudni i nieodpowiedni układ katechizmu ks. Morawskiego i wiele innych kwestji pozorne ubocznych, lecz ściśle związanych z tematem referatu.

Referaty objęte programem wiecu, obejmują wyłączenie sprawy obwodzące najbliższe księży katechetów, przebieg dyskusji wszakże na pierwszemu zgromadzeniu, oraz znaczna liczba kapłańców biorących w obradach udział, dowodzą, iż trudną i pozytywne była myśl urzadzania wiecu w Krakowie i że niezawadnie przyniesie on może pożytek pod względem pedagogicznym i dydaktycznym, a w następstwach ze względów religijnych i etycznych dla ogółu młodzieży kształcącej się w szkołach krajowych.

Przed południem ks. dr. Aleksander Pechnik zapowiedział jeszcze referat o podeszbie apologetyki w klasie VIII. zaś na posiedzenie popołudniowe zapowiedziane były odczyty ks. dr. Jana Sióarsza ze Lwowa o planie nauki religii w szkołach realnych i ks. Mateusza Jeza z Krakowa o współdziałaniu katechety w celu utrzymania karności w szkołach średnich.

Muzeum słowackie.

W stolicy Słowaków węgierskich, w Turczanskim św. Marcinie, odbyło się dnia 22. bm. przy licznyim udziale patriotów słowackich walne zebranie celem utworzenia "słowackiego towarzystwa muzealnego." Jest to po upływie 20 lat, kiedy rząd węgierski zamknął "Maticę" słowacką, pierwszy objaw zorganizowanej pracy narodu słowackiego. "Towarzystwo muzealne" obrało sobie za zadanie zbieranie Górnich Węgiek, właściwie Słowacji, pod względem etnograficznym, archeologicznym i historycznym podług pewnego jednolitego planu.

Dusza i inicjatorem nowego towarzystwa jest gorący patriota i znakomity badacz słowacki ks. Andrzej Kmet', proboszcz z Prencowa. On był przewodniczącym komitetu ścisłego, który od dłuższego czasu radził nad utworzeniem

!! Czas odnowić przedpłatę!!
na
"DZIENNIK POLSKI"
który kosztuje:

We Lwowie: kwartalnie 4.50 ct.
Na prowincji: kwartalnie 6.— ct.
Zarazem należy odnowić przedpłatę na

"BLUSZCZ"
(dla prenumeratorów "Dz. Pol.")
We Lwowie: kwartalnie 1.50 ct.
Na prowincji: kwartalnie 2.40 ct.

Wydawnictwo "Dziennika Polskiego" na podstawie zawartej umowy z wydawnictwem "Bluszcza" ma jedyne i wyłączne prawo dawania tego tygodnika po zniżonej cenie.

Przy "Dzienniku" wychodzi także 3 razy na miesiąc
"Świat w obrazach."
Blizsze szczegóły w inseratach na ostatniej stronie.

NA STEPACH.
OPWIADANIE HISTORYCZNE z XVIII. WIEKU
napisał
FR. RAWITA.
(Oiąg dalszy.)
Helena była nieco zafrosowana i pytając patrzyła ku Sawie.

kozaka nie podobał się wszystkim — ale jaka była rada?
Zaledwie obrządek chrztu dopełniony został, dano znać Czałemu, że przyjechał postaniec od jw. regimentarza z listem i z poleceniem, aby list własnoręcznie wręczył.

chętne rycerza. Król do prośby jw. regimentarza przychylił się i obiecał próbę pomorsę przed stanami Rzeczypospolitej.
Ostatnie marzenia Sawy urzeczywistniły się. Widział, jak się głęboko mylił, oceniając służyć swoje Rzeczypospolitej, jak daleko posuwał się w niesprawiedliwości, myśląc, że służy jako niewolnik do łańcucha przywiązany.

szafa jego wydania; nie wydano go jednak; był to jeden powód więcej przywiązania do Rzeczypospolitej. I jedna i druga strona miała swój interes.
Prosty umysł Sawy w zachowaniu się i łańkach Rzeczypospolitej nie doszukiwał się niczego; on poprostu siebie samego brał za oś najglówniejszą, za przyczynę jedynej. Nie tajnem było, że na kresach, po monasterach i puszczach, przygotowuje się jakaś ruchawka przeciwko Rzeczypospolitej i szlachcie, znano niekiedy zwłaszcza osobę, kierującą ruchem postępującego ukraińskiego, ale staby i uległy rząd Rzeczypospolitej nie mógł rozmyśliwaniem szerszym zająć się, nie mógł przeszkodzić rozwianianiu nieważności, uległość dobiła go i upokarzała do reszty, stawała się coraz uciążliwsza, krępowała ręce do wszelkiej pracy, majającej wyraźny cel.

wego potentata i szlachcica w niedalekiej przyszłości, chował w głębi duszy uczucie satysfakcyi. Nie podobało mu się szybkie wyniesienie się nieokreszanego kozaka, z którym miał swoje domowe rachunki; z jednej strony czuł zaszczone do niesłużenia, według swego zdania, wyniesionego wojskowego towarzysza, z drugiej do męża Heleny, którą Sawa po kozacku traktował, a która bardzo była nieobojętą panu rotmistrzowi.
Kilka dni zaledwie minęło od owej uczy na chrzczinach u pana Sawy, kiedy w okolicy gruchnieła nagle wiadomość pewna, że Zwaniec zdołał być sołtą przez hajdamaków, że znaczna partja pociągnięta na Brody, że z lasów dygowniczych i dębyńskich wystąpił kilkotysięczny oddział, zaciążył się z dworską milicją szargrodzką i stemem ruszył... W dodatku do tych alarmujących wieści, obiegająca pogłoska, że wojska rosyjskie imieniem carowej, Humań zajęły, nby stając w obronie Sasów, a w istocie, podtrzymujące ruch hajdamacki. Pewne wiadomości nadeszły dopiero z depeszy jw. regimentarza, nakazująca lekkiej chorągwi husarskiej konsystującej w Niemirowie, wystąpić przeciwko hajdamakom, wzięwszy do pomocy milicję nadmorską pod dowództwem Sawy Czałego.

Wszystkie 30 losy serbskie na 100 franków
Dni baskowi i kalibeni
Dni baskowi i kalibeni
Dni baskowi i kalibeni

ZARZĄD WIEDENSKIEGO MAGAZYNU... KRAJOWA EKSPLOATACJA TORFU... KRONIKA... PARASOL... BALSAM DE MECCA... J. IHNATOWICZ

muzeum słowackiego, i jego też w uznaniu zasług wybrano jego prezesem. Wiceprezesem wybrano dr. Jan Petrikovic, drugim wiceprezesem wielce popularny ks. Romuald Zaymus, sekretarzem były profesor gimnazjum w św. Martine Andrzej Sokolik, skarbnikiem jeden z najenergiczniejszych agitatorów słowackich adwokat Andrzej Holasa.

Krajowa eksploatacja torfu w Dublinach.

Kraj nasz, acz uchodzący nie bez pewnej racji za kraj ubogi i znacznie w tyle po za światem zachodnim drepający, posiada jednak w rzeczywistości olbrzymie skarby przyrody, które ciągle jeszcze wyzyskują na ożywcze promienie ducha przedsiębiorczego. Głaska ludzi, takim duchem przejętych, nie posiada nie stety nieodzownego czynnika do każdej pracy na szerszą skalę — kapitału, równocześnie zaś ci, którzy rozporządzają kapitałem, opomani są z cynamem dokumentacją konieczność pracy na tem polu.

Ruch przedwyborczy.

Dnia 27. t. m. ukonstytuował się w Lisku komitet przedwyborczy, który wybrał pp. Emila Leszczyńskiego prezesem. Józefa Jordana, wiceprezesem i Roberta Pragowskiego sekretarzem. Tenże komitet po dzielony na cztery sekcje, rozpoczął akcję przedwyborczą.

Parasol.

Młodego doktora Ludwika Kalmara złapał pewnego razu na drodze deszcz, a ponieważ właśnie miał na sobie jasne ubranie, wpaść przeto do pobliskiego sklepu, aby sobie kupić jakiś tani parasol. Parasol ten stał się decydującym o przyszłości pana doktora Kalmara.

Dr. Ludwik Kalmar przed dwoma miesiącami otworzył kancelaryjną restaurację, Klientela jego składała się z właścicieli restauracji, który już od lat pięciu zapasykają potrzeby żółtodzioba doktora, z jego pomocą, który po dwunastu latach komiwojażowania szczęśliwym trafem mógł się stać samotnym kupcem, i z jednego fabrykanta esencji wódzanych, który był ziomkiem adwokata.

mięści w sobie ten jeden maleńki skrawek naszej ziemi! Wszakże torf, jako wyborny materiał opałowy, jest niestłuchanie ważnym produktem, a to dopiero jedno jego przeznaczenie. W Niemczech, w Belgii, istnieją już duże fabryki, gdzie torf przerabiają na rozmaite artykuły przemysłowe. Dość np. przytoczyć, że w Belgii sporządzają zeń korty doskonałe!

O tem, jak dawniej — t. zn. przez kilka lat ostatnich — dobywano torf na tem krajowym torfowisku, lepiej nie wspominać. Dość powiedzieć, że zaniechano eksploatacji, bo się nie opłacała.

W dzisiejszej, przez P. Dabańskiego znanie ulepszonej postaci, datuje się wydobycie torfu dopiero od połowy maja br. Dawny wydobycie torfu w ten sposób, że cieżo w torfowisku kanały i wywożono wydobytą torf łodziami. Obecnie cieżo torfu do głębokości 5 m. odbywa się za pomocą osobnych maszyn, zwanych torfarkami. Wycięty w głębi i podniesiony na powierzchnię słup torfu, przecina robotnik łopata i kačuje na wózek, stojący na przenośnym torze kolejowym.

Kalendarz. Piątek (30.). Róży p. — Wschód słońca o godzinie 5. minut 22, zachód o godzinie 6. minut 38.

Kalendarz. Piątek (30.). Róży p. — Wschód słońca o godzinie 5. minut 22, zachód o godzinie 6. minut 38. Kalendarz. Piątek (30.). Róży p. — Wschód słońca o godzinie 5. minut 22, zachód o godzinie 6. minut 38.

Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie.

Trzechsetna rocznica urodzin poety Macieja Kazimierza Sarbiewskiego.

Trzechsetna rocznica urodzin poety Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, znanego w całym świecie nieznanym z łacińskich poezji, przypada w tym roku. Urodził się on w r. 1595 we wsi wójezdztwa plockiego Sarbiewie z ojca Mateusza i matki Anstazji Milewskiej.

Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie.

datę p. Władysław Łucki, radca sądowy ze Stanistawowa.

Z Nowego Targu donoszą nam: Ruch wyborczy w naszym powiecie zdaje się na pozór być zupełnie usponionym, gdyż nie słychać o żadnych zgromadzeniach wyborczych, ani o kandydatach, szczególnie z mniejszej wiarysności. Kto zna jednak tutejsze stosunki, wie dobrze, że u nas tego nie potrzeba, gdyż wszyscy włościanie zgodzili się na kandydaturę p. Tadeusza Czarkowskiego-Golejskiego, którego chcą koniecznie mieć swoim posłem, wiedząc bowiem dobrze, że nikt ich lepiej w sejmie nie zastąpi, nikt z taką szczerością nie będzie bronił interesów ludu, jak właśnie ordynat Czarkowski-Golejski.

Telegram „Dziennika Polskiego.” Kraków 29. sierpnia. Zgromadzenie wyborców Krakowa uchwaliło wczoraj wieczorem po przeprowadzonej dyskusji dokonać wyboru komitetu przedwyborczego miejskiego, odrzucając wniosek p. Lesława Borońskiego, aby nie wybierać komitetu, lecz dokonać wyłączenia wyborcy delegata na zjazd delegatów powiatowych, oraz wniosek adwokata Proppera, aby zaniechać wyboru zarówno delegata, jak komitetu.

KRONIKA.

Pamiętajmy o fundacji imienia Tadeusza Kościuszki.

Kalendarz. Piątek (30.). Róży p. — Wschód słońca o godzinie 5. minut 22, zachód o godzinie 6. minut 38. Kalendarz. Piątek (30.). Róży p. — Wschód słońca o godzinie 5. minut 22, zachód o godzinie 6. minut 38.

Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie.

dróżwał wiele z królem, bo ten bez niego się nie ruszył. Będąc słabiej konstytucyj, strawił wnet sily swoje. Już 2. kwietnia 1640 r. umarł. Powszechnie nazywają go „polskim Horacym”.

Temperatura. Barometr idzie w górę. Średnia temperatura w tym czasie była + 17.2°C., najwyższa + 24.0°C., najniższa + 12.0°C. Na dziś zapowiada się spopróżnienie Szkoły politechnicznej: Wiatr będzie z zachodu o średniej prędkości 3 msek; średnia temperatura około + 18°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 70 procent. Opadu nie będzie.

Uroczyste otwarcie polskiego gimnazjum w Cieszynej odbędzie się dnia 18. września r. b. W celu urządzenia tej uroczystości zawiązał się osobny komitet. Dnia 16. września r. b. odbywał się będą wpały uczniów, dnia 17. września egzamina wstępne, zaś dnia 18. września rano solenne nabożeństwo w kościele, poczem nastąpi uroczyste otwarcie gimnazjum. W południe dany będzie obiad na cześć przybyłych delegatów i gości, wieczorem zaś odbędzie się uroczysty obchód narodowy. Dnia 19. września r. b. rozpocznie się w gimnazjum regularna nauka. Wiele osób z Galicji zapowiedziało już swe przybycie na uroczyste otwarcie gimnazjum.

Decyzja. Sąd dla obrony krajowej w Przemyślu wzywa porucznika Leona Bazylego Moziewicza, należącego do stauu czynnego 18 pułku obrony krajowej w Przemyślu, aby, jako oskarżony o deserję, w ciągu dni 90 się stawił inaczey bowiem zostanie zaocznie wyrok nań wydany.

Oszustwo na kole. Z Wadowic pisał pod datą 27. b. m.: Wczoraj rozpoczął się przed tybunatem zwykłym zajmujący proces o oszustwo kolejowe. Jako oskarżeni stają: Juljus Jasielski, były pisarz w warsztatach kolejowych w Nowym Sączu, brat jego Roman, oraz starszy konduktor Skrzyszowski. Jako corpus delicti figuruje w sali rozpraw kufier ogromnych rozmiarów, w którym bezpiecznie mieszkać można. Otóż kufier ten jest własnością owego Juljusza Jasielskiego i miał to nieszczerze, że w weszłym roku, w miesiącu sierpniu, został przez „kogoś” nieuczciwie wyrzucony z wagonu na pole, a było to w nocy z dnia 11. na 12. sierpnia, pomiędzy Chabówką a Jordanowem. W kufrze tym miały się znajdować szaty odświętne Juljusza Jasielskiego, oprócz tego zaś trzydziści pięć sztuk monet złotych, a złotych i dwie płaskorzeźby alegoryczne z Apollinem i Dianą. Wszystko to razem gduście zniko jak kamfora, na polu tylko został kufier pusty. Złodziej czy rabus na tyle był grzesznym, że kufra nie popsuł, zamka nie złamał, ani pogrubotał, ale pięknie kluczem go sobie otworzył, poczem go pusty pozostawił.

Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie.

mornie podczas ówczesnych wojskowych zastrzelili z ręki plutonowy z 26. pp. Aleksander Weiss st komendanta kompanji.

Pożar. W magazynie fabrykantów ognia i cnych w Benewencie (we Włoszech) braci Zotti buchnął pożar. Obaj bracia zginęli w płomieniach, dwie inne osoby są ciężko ranne.

Wielce międzynarodowy katolicki w Lizbo Tutejsza czełtnika katolicka i związek kat. towarz. dobroczynnych otrzymała na pisma, wysłane do bony z powitaniem wiecu i życzeniami, następująca równobrzmiąca, odpowiedź od ks. kardyn. patriarchy Józefa, która podajemy w tłumaczeniu: „Jest to mým obowiązkiem, nie ukrywać panu żej szczerzej i głębokiej wdzięczności, która serce jest przepelnione ku panu, który przyczynił się znakomicie do oświecenia i uczczenia pierwsz wiecu katolickiego międzynarodowego w dniach 25. do 29. czerwca, który się odbył w majest. cnej świątyni św. Wincentego de Fora, przesyłając życzenia i przystąpienie do nchwał w imieniu swo i związku (towarzystw), którym pan przewodniczył, które to pismo, odczytane na pełnem posiedze wiecu, wywołało najwzwyż entuzjazm i rągiste oskai Mam zaszczyt więc złożyć panu głębokie i deczne podziękowanie w imieniu mojem, w imie członków wiecu i wszystkich szczerych katoliki tego kraju. Mogę pana zapewnić, że wiec przest znacznie oczekiwać naszego, nie zostaje zatem, polecić szczęśliwe wyniki modlitwie tych, którzy, pan, okazali żywe nim się zajęcie. Racz, panie, pójść bohd mego wysokiego szacunku i głębokiej wdźności, z którą mam zaszczyt pozostawać pańs sługą Józef, kardynał-patriarcha.”

„Maszynę do bicia”, używaną w suchthau rawnikiem przeoiw nieposustwzonym więzieniu, opis pismo Grenobloten i stwierdza, że po piątym w rzeniu ciężkim biczem zamiennym, krew z ciała tryskuje. Korrespondent Grenobloten opowiada, pewnemu więźniowi wymierzono aż 60 rązów i czuł się szczęśliwym, gdy opuścił ponure mury wiekiego domu karnego, gdzie taki panuje syst „wychowania”.

Telefoniczne połączenie Belgradu z Sofją.

stało już wykonane i w tych dniach oddane zosta do użytku publicznego.

Manewry rosyjskie. Od 9. do 13. wrześ odbędzie się będą pod Oczakowem wielkie manew pod naczelnym kierunkiem komendanta odeskiej okręgu wojskowego hr. Muszina-Puszkina. W ma wraoh weznął udział dwa korpusy armji pod wod jenerałów Czietina i Filipowa, których zadani będzie obrona Oczakowa przeciw nieprzyjacielskiej atakowi.

Epizod z wojny 1870 r. Jaki porządek i siał panować wówczas w tej okazywanej armji fr onskiej, charakteryzuje go najlepiej ciekawy szczeg jak obecnie podaje paryski Figaro. Oto po bitw pod Wörth, marszałek Mac-Mahon, chcąc się oblioz z pozostałymi siłami wojskowymi, wzywał prz siebie kolejno oherców wszystkich pułków, będący pod jego rozkazami Gdy przyszedł na pułk 7 nikt się nie zjawił. „Jako?” — krzyknął z przżeniem marszałek — „nie ma ani jednego oficera — „Ani jednego!” — „Ani jednego żołnierza!” — „Ani jednego!” — „Ani jednej osapki po tych w leonych bobaterach?” — „Ani jednej osapki!” — rzekł adiutant sztabowy. Przejębony tem Mac Mahon, że oaty jego jeden pułk zginął o do nog zatelegrafował natychmiast do znanego z bezradno i niedbalstwa ministra wojny o losie tegoż pułk Tymczasem nadeszła stamtąd taka odpowiedź: „Pu 79. jest jeszcze w Bastie (na Korsyce) gdzie trzech tygodni czeka na okręty, które go mają pr transportować do Francji.” Marszałek Mac-Mahon odetchnął.

Trąba powietrzna szalała onegdaj w okolic Sidiahi w Algierze. Czternastie osób zginęło, czterdzieście jest ciężko pokaleczonych.

Wielce katolicki w Monachjum. Zę stolicy B wari donoszą pod datą 28. bm.: Z powodu wiec katolickiego odbyło się wczoraj w kościele św. Petri solenne nabożeństwo, w którym wziął udział ks. L dwik Ferdynand wraz z małżonką. Przedpołudniem odbyło się drugie zgromadzenie jeneralne, na które przyjęto wniośki, skierowane przeciw lekko myśnej emigracji do Ameryki. Prof. Sohnhürz z Fryburga referował o rozprawach komisji dla unii jętności i prasy i zszesnocył konieczność ustanowienia katolickich profesorów w uniwersytetach. Wniose Sohnhürera o udzielanie pomocy młodym, dzielny użoncom katolickim, przyjęło zgromadzenie. Rektio Hüppert (Hesja), wskazywał na słabo rozwijając się katolicka lektura dla rozrywki, wesał do pod jecia energicznej walki przeciw literaturze niekatolickiej. Następnice przyjęto odpowiedni wniosek, zmierzający do rozszerzenia literatury katolickiej.

Ka. Löwenstein powołał się na roszadnia między uczestnikami zjazdu broszurę pod tyt.: „Wojna religijna w Węgrzech” i podniósł, iż „kulturkampf węgierski jest gorzej, niż którykolwiek inny. Prof

Morderstwo. Pesti Naplo donosi, że w Ko

resztę chciał chować do kieszeni, zagadnęła go uprzejma kobietka: — Jeżeli się nie myle, to mam przyjemność wiedzieć przed sobą doktora Kalmara? — Tak jest. — Nie poznaje mnie pan? Niech mi się pan tylko dobrze przypatrzy. — Adwokat spojrzął na nią ciekawie i klasnął w dłoń. — No, naturalnie, poznaje pania, pani Mezsaros — ale skąd się pani tutaj wzięła? Blondynka spuściła oczy smutnie i zaczęła: — Nie znasz pan mojej historii? Przecież dosyć szeroko o niej mówiono. Już od dwóch lat mieszkam tutaj po rozłączeniu się z mężem, przy siostrze jako siołmiana wdowa. Teraz właśnie ma się ukoczony nasz proces rozwodowy... Przedstawiła adwokata swej siostrze i szwagrowi. — Pan adwokat dr. Kalmar, który praktykował w Szegvarze, gdzie mieszka mój kochany mąż. Przed dwoma laty był u nas codziennym gościem. Co wieczora odbywaliśmy razem przechadzki; przynosił mi powieści z kasyna, ja posyłałam mu kompoty, gdy sobie kiedy sepaul żółdek. Doktor Kalmar przypomniał sobie tę piękną karpocwa, delikatesów, w której towarzystwie spędzał udne wieczory, przypomniał sobie tego bogatego, nieokreślanego Mezsarosa, tę herbatę, którą najeśniej nafta cokol było, i te skórzane niemił, przesycone korzeniami ciasteczka. — Dla czegoż pani się podała do rozwodu? — zapytał ciekawie.

— Ten osioł zadurzył się w jakiejś ko medjante prowincjonalnej! — Druga kobieta, która tymczasem robiła porzeczne, i szwagier pani Mezsaros wnieśli się do rozmowy, a ten ostatni, pan Vizner, rzekł: — Jak sądzę, byłoby najlepiej, aby pan doktor podjął się przeprowadzenia procesu rozwodowego... Pani Mezsaros uderzyła się ręką w czoło. — Naturalnie... to byłoby wspaniałe... ponieważ zna on także i przeciwnika... Wszak prawda, że pieniądze i dobre słowo podejmiesz się pan tego procesu? — Tę to przecie mój zawód! — zaśmiał się doktor Kalmar.

Po krótkiej pertraktacji wrócyła pani Mezsaros uszczęśliwionemu adwokatowi pełnomocnictwo i sto guldenów zaliczki. Zadowolony sapalił sobie pan adwokat cygaro. — Możesz pan być spokojna. Zafatwię tę sprawę zupełnie podług życzenia. W poniedziałek rano pojedę do Szegvaru i przyniosę pan gotowe oświadczenie meża. Najdalej za dwa miesiące będzie pan miała prawomocny wyrok. Następnego poniedziałku dr. Kalmar udał się w istocie do Szegvaru, pertraktował po południu z Mezsarosem i poszedł wieczorem pod „złotą gwiazdę” na kolację. Znuła mu s dwniejszych czasów dietura wyglądała zupełnie inaczey, ponieważ od dwóch lat stał w mieście załoga pułk huzarów, którego oficerowie siedzieli właśnie przy tym stole, przy którym on awykł dawniej siadywać. (Dokoliczenie nastąpi.)

Przedstawienie w Warszawie.

Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie. Przedstawienie w Warszawie.

ORIENTALINA czyli PUDR W PLYNIE. Nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł.

ESENCJA aromatyczna do płukania ust. Kilka kropeł, dodanych do wody, daje bardzo przyjemną, orzeźwiający i wzmacniający dźwięk płukanie, usuwa kamień i nieprzyjemny zapach w ustach, zębom powraca białość i ehorud od pacusia się.

BALSAM DE MECCA. Znajdy powszechnie i od wieków wypróbowany środek do zachowania zębów i do polęcej starości, siołozek na jednorazowe użycie 4 zł.

J. IHNATOWICZ. Włow, sklepy w Łowic, ul. Kopernika 1. 3, ul. Hallika 1. 11. Kraków. Sukiennice 1. 20. — Czerniowce, Rynek 1. 9.

Prochadzka (z Ostrzychomia) założył żywy protest przeciw "kulturkampfi" w Węgrzech, stwierdzając, iż zmierzano do zgnębienia koscioła i szkoły i do sekularyzacji klasztorów. Prezydent Müller wyraził przekonanie, iż katolicy niemieccy biorą żywy udział w losach węgierskich katolików. Prof. Bach referował o przebiegu posiedzenia komisji szkolnej. Przyjęto wnioski w sprawie utrzymania wyznaniowego charakteru szkoły, strażenia kosciołowego wpływu na oświatę, oraz uchylenia symultanych księzek dla szkół ludowych. Na tem zamknięto posiedzenie.

Wyluczony z poddania rosyjskiego rzeczywisty radca stanu Ilya Cyon, neofita, był niegdyś profesorem w Petersburskiej wojskowo-medycznej akademii, a następnie za Wyszniegradzkiego zamianowany został agentem rosyjskiego ministerstwa skarbu w Paryżu. Cyon przeprowadził w Paryżu sprawę pożyczki rosyjskiej i dostał za to odznaczenie od cara Aleksandra III. Obecny minister skarbu Witte usunął Cyona ze służby za nieczyste interesy pieniężne, które prowadził, wykorzystując swoje urządzenie stołowe. Przez zamęt ogłosził wówczas Cyon stanowiący broszurę: "Witte et les finances russes", w której wystąpił z najgwałtowniejszymi oskarżeniami przeciwko Witemu, przedstawił w ponurym świetle stan rosyjskich finansów i wyjaśnił zbliżenie się francusko-rosyjskie chciwością pieniężnego wyższu ze strony Rosji. Rząd rosyjski wezwał wówczas Cyona, aby w przeciągu dwóch miesięcy stawił się w Petersburgu i przedłożył dokumentami stwierdzone dowody swoich twierdzeń. Termin ten upłynął w dniu 15. sierpnia. Cyon był serdecznym przyjacielem Karkowa i artykułami, pomieszczanymi w Mosk. Wiedomościach, popierał energicznie prąd reakcyjny.

Ładne gaże. Ażeby mieć pojęcie, jak w teatrach zagranicznych opłacają świetnie swoich artystów, dowodzi proces, wytoczony obecnie przez teatr węgierski w Buda-Pesście, przeciw byłemu kapelmistrzowi p. Nikischowi, który przed dwoma laty zawarłszy kontrakt z teatrem 15.000 zł., otrzymał jeszcze skromną salizkę w kwocie 11.000 zł., która miano mu strącać przez lat 25 po 40 zł. miesięcznie. Gdy jednakże w teatrze tym zaproważyli nagłe niezmie dla p. Nikischa stosunki (coś w tych teatrach ciągle się teraz psuje) jako prawdziwy i z ambicją artystą, który nie jest w teatrze nie dla samej gaży, podał się przed kilku tygodniami do dymisji. Dyrekcja teatru procesuje go teraz o zapłacenie jej za zerwanie kontraktu, pensale w kwocie 75.000 zł. i zwrot nie potrąconej jeszcze salizki. Ciekawa rzecz, czy p. Nikisch będzie w stanie zapłacić tyle pieniędzy?

Skarb w kolozce! Przed kilku dniami na klinice w Turynie jeden z tamtejszych asystentów Dr. Vaccarelli, potoczył sobie do czytania kilka książek z biblioteki tegoż zakładu. W jednej z tych książek znalazł pomiędzy kartkami 40.000 lirów w papierach. Książka ta pochodziła z prywatnej biblioteki dra Giordano, która tenże, umierając przed dwoma laty, wraz z innymi zbiorami bibliotecznymi, testamentem przekazał na rzecz kliniki turyniejskiej.

Ostrożność przy zakupie ryb wędzonych. W lecie psują się ryby bardzo szybko, a psując się, wytwarzają w sobie rodzaj truciizny, która po spożyciu może spowodować różne szkodziwe następstwa. Handlarze ryb, by nie tracić z powodu nadpucia się towaru, wędzą często także mniej lub więcej nadpuczone ryby i puszcza je w świat. Wędenie powstrzymuje wprawdzie psucie się ryby, ale nie niszczy truciizny, jaka się już w rybie utworzyła. Ostrożnie przeto przy zakupie ryb wędzonych, a jeszcze ostrożniej przy jedzeniu. Skoro tylko ryba ma smak nieprzyjemny, należy ją natychmiast wyrzucić i nie żałować tych kilku centów, za rybę zapłaconych, bo zatrucie się może spowodować następnie niebawem większe wydatki.

Psychiatryczne sądy przysięgłych. Zajmowano się w Paryżu w ostatnich czasach dość dużo obłąkaniami. Kilka wypadków niesłusznego zamknięcia lub niedostatecznego obojędzenia się z chorymi w szpitalu, a w końcu użycie za obłąkaną zabójczynią księżną Broglie, panny Amelot, która, pomimo groźb jej kary śmierci, protestowała i oświadała jako zdrowa na umyśle, stanęła przed sądem przysięgłych, zwróciła znowu uwagę na prawo z 1838, które dotychczas jest we Francji obowiązującym w kwestii obłąkanych.

Na sezon jesienny! Już nadszedł wielki transport znakomitego obuwia DO PIERWSZEGO SKŁADU OBUWIA KARLSBADZKIEGO ADOLFA LONKERA tylko przy ulicy Karola Ludwika 1. 21. Mimo podróży skąpy ceny te same niskie fabryczne.

Wszystkie zioła i preparaty ks. Sebastjana Kneippa.

Przeciw wypadaniu włosów Woda i Olejek ks. Kneippa

Ochrona przeciw chorobom żołądka Kneijówka (wyciąg z ziół ks. Kneippa)

Jedynie do nabycia w Droguesji T. PILARSKIEGO i Spółki

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite po 1/2 centa od wyrazu.

4 fortepiany do sprzedania. Cho- rążczyzna 12, od godziny 10.—8.

Nauczycielka posiadająca patent, wysłała muzykę, języki francuski i niemiecki poszukuje umieszczenia. Zgło- szenia: Ponikwa poste restante Brody

Fortepian przegrany tanio do naby- cia. Grodecka 1. 624

Państwo, niezapominając o szkół- ni zajądą umieszczenie w domu godnym zaufania u bezdusznego małżeństwa. Warunki jak najlepsze fortepian w do- mu Kochoanowskiego 4 parter. 620

15.000 zł. poszukuje się za- wadzania na większy majątek. Wiaomości udzielił: J. Motyka, inspektor ekono- miczny w Niemstowie, p. Cieszanów.

Poszukuję nauczycielkę wyznania mojżeszowego, któraby udzielała lekcyj wszystkich przedmiotów szkolnych, języka francuskiego i lekcyj gry na fortepianie. Zgłoszenia do A. Kanner, Kopernika 10.

Gwarantki, narzeczycielki, bony różnej narodowości, maszynistów, gorcelników, ekonomów, leśniczych, ka- tego czasu mam do polecenia. S. Satała, biuro wydawnicze we Lwowie, Syk- stuska 8.

NOWY HANDEL. DELIKATESÓW WSZELAKICH JADEŁ I napojów ma zaszczyt P. T. Publi- czności polecić. Karol Bayer Lwów, plac Marjacki 1. 9.

W konc. szkole muzyki Izydory Seja, zaczyna się kurs szkolny od 5. września b.r. ul. Piekarska 1.10 b. I. piętro. 628

Zeszyty według nowo zatwierdzonego planu, oraz wszelkie przybory pi- śmienne poleca po najniższych cenach F. Niżałowski, Lwów. Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą. 626

Rentowne nboczne kajęcio we wszystkich miastach i miasteczkach wschodniej Galicji i na Bukowinie, może każdy otrzymać, kto się zgłosi pod adresem: S. F. P. Przemysł. 625

Wielkie zapasy parkietów i posa- wów deszczukowych z suchego materiału poleca parowa fabryka Braci Wszelak we Lwowie. 612

Doświadczonego nauczyciela przywa- lnege przyjmio ratynowany pod- dog z uniwersyteckim wykształceniem, uszyty gruntownie przedmiotów szkol- nych dla całego gimnazjum Referencje najehubniejszej. Liety L. M. W. Lwów poste restante. 627

Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

Mickiewicza 1. 6, dostanie znako- mity wikt domowy na świeżem ma śle sporządzony.

Już nadeszły! nowe fasony kapeluszy HABIGA do magazynu „A LA VILLE DE PARIS“ Gabriela Staraka Lwów, plac Hallcki 1. 2.

Leśniczy egzaminowany lat 31, z dobrimi świadectwami poszukuje posady na ordynarję od 1. Października pod adresem: A. B. 102 poste restante Krempna, powiat Jasło. 1817 1-5

50 SZTUK BILETÓW WIZY TOWYCH na prowincję 25c poleca Drukarnia i Fabryka Wyrobów z papieru E. SCHLAFFRA Lwów, ul. S. F. P. 53.

Kandydat notarialny z przeszło trzydziestoletnią praktyką dla zmiany stosunków familijnych posu- kuje posady na czas dłuższy Zgłoszenia przyjmują: 1831 1-2 Wny Zygmunt Widacki Lwów — Podzamcze.

Zawiadamiam niniejszem moich Szan- odbiorców, że istniejąca od kilkunastu lat fabryka pod firmą mojego męża ś. p. Antoniego Gawłowskiego, obecnie nosząca będzie firmę

Fabryka Tutek Cygaretowych MARIJI GAWŁOWSKIEJ dawniej Antoniego Gawłowskiego i nadal znajdować się będzie we Lwowie, przy pl. Marjackim 8, I. piętro. Upewniam zarazem moich Szan. odbiorców, że wyroby mojej fabryki słynne z dobroci, nie zmieniają się wcale ani w gatunkach, ani w cenie, gdyż fabryka od założenia pod moim pro- wadzaniem kierownictwem i nadal prze- szemie prowadzoną będzie. Dziękując za dotychczasowe łaskawe względy, upraszam i nadal o takowe kreśląc się z poważaniem. Marja Gawłowska.

Wszyszy Zakład wychowawczo-naukowy dla panien w Przemyslu. Smio klasowy pod firmą Zofji Bohdan Iwanickiej z powodu reorganizacji i wymocnienia nowymi siłami pedagogicznymi rozpoczyna kurs nauk 15. września r. b. Wpisy uczenie stałych, jakoteż dochodzących przyjmują się codziennie od 7. września r. b. od 10.—12. godziny przed południem i od 2.—4. po południu. 1834 1-3

Magazyn J. Drexlera i Synów założony w r. 1837 we Lwowie, plac Kapitulny 1. 2, poleca jak najtaniej pościel własnego wyrobu jako to: kołdry studenckie zł. 3.30, 3.60, 4. 5 do zł. 14. Materace włosienne w trzech poduszkach zł. 14, 16, 18, 20, 30. Materace z morskiej rośliny zł. 6, 7, 8, 9, 10. Sienniki podróżne zł.—90, 1.15, 1.40, 2, 2.50, 3. Poduszki pierzane, włosienne i z morskiej rośliny w rozmaitych wielkościach i cenach. Kocyki wełniane zł. 1.40, 1.70, 2, 2.50, 4—18. Zółka żelazne składane, druciane wkładki. Bielizna na pościel płócienną bawełnianą, dywany, kapy na łóżka i stoły, portiere, franki, obodniki, bieliznę męską i damską, szczyfony i szirtingi, płótna, stołowa bielizna, chu- steczki, ręczniki i t. d. — Cenniki i próbki na żądanie.

Na dochód MISS LOIE. W niedzielę 1. września DWA POZEGNALNE przedstawienia. Popołudniu o 4. dziele pięta połowa ceny. Dzie w piątek 30. sierpnia o godz. 1/8. wieczorem. ELITE przedstawienie. Olbrzymi program z współudziałem całego personelu. Występ znakomitego wioelocypedysty T. H. Crowthera. Po raz pierwszy! Produkcje na 5 metrów w wysokim bocyklu. Na dochód MISS LOIE.

Ogłoszenie konkursu. Wydział krajowy królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem Keig- atwem Krakowskim rozpisuje niniejszym konkursem w celu obsadzenia posady na- uczyciela zwyższego przy krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie do wykładu chemii, technologii chemicznej i mineralogji. Z posady tą połączone jest, oprócz wolnego pomieszkania, płaca roczna w kwocie 1.100 zł. w. a., dodatek aktywny w kwocie 140 zł. i dodatek pięcio- letni w kwocie 200 zł. w. a. Nauczyciele zwyższalni szkoły Czernichowskiej są urzędnikami krajowymi i jako tacy mają prawa i obowiązki określone ustawą służby krajowej z dnia 28. marca 1866, o ile ta do nich może być zastosowaną. Szczegółowe określenia praw i obowiązków nauczyciela mieszczą w sobie regulamina szkoły. Chcący się ubiegać o posadę powyższą winni wykazać dokładną znajomość języka polskiego, a n- dno, przedłożyć Wydziałowi krajowemu: 1. metrykę urodzenia; 2. świadectwo urodzenia; 3. świadectwo udowadniające kwalifikację do zajmowania posady, o którą konkurują. Podania wniośd należy do Wydziału krajowego nadsłać do 20. września 1895. Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem ks. Krakowskiem. We Lwowie, dnia 23. sierpnia 1895. Grott.

LOSZY BUDOWY KOŚCIOŁA JUBILEUSZU CESARSKIEGO po 1 zhr. Główna wygrana 1 Przedostatni tydzień! 30.000 guilderów w wartości. LOSZY poleca: Sokal i Lilien.

W zakładzie wychowawczo - naukowym 8mio klasowym, wraz z jednorocznym kursem uzupełniającym Wiktoryi Niedziałkowskiej we Lwowie, Jagiellońska 7. Wpisy na rok szkolny 1895/6 dochodzących uczenie i stałych pensjonarek, rozpoczyna się dnia 31. sierpnia w godzinach od 10. do 6. po południu. 1826 1-5 Kurs nauk rozpoczyna się dnia 5. września.

BEZKRWISTOŚĆ, BŁADACZKA, AMENORRHOEA, DYSMENORRHOEA, ZOLZY, etc. ROSTWOR I CUKIERKI ŚCIŚNIONE BLANGARDA Nowralgie mięśniowe, ból żołądów, bóle żołądka, gościec, etc., etc. CENA: 1/2 flakonu 50 pigulek 3 35 1 flakonu 100 pigulek 6 70 1 flakonu 200 pigulek 12 40 SPRZEDAŻ HURTOWA: BLANGARD & Co, 40, rue Bonaparte, PARYŻ.

Fabryka sztucznych nawozów Spółki komandytowej Juliana Wanga we Lwowie, jedyna, która w tym dziale na zeszłorocznej powszechnej wystawie krajowej we Lwowie została odznaczona naj- wyższą nagrodą t. j. Dyplomem honorowym c. k. Minist. rolnictwa poleca pod zasiewy jesiennie po nader zniechęconych cenach i jak najdogodniejszych warunkach spłaty superfosfatu i siarczanu amonowego, z gwarancją procentów zawartości i jakości składników. Cenniki, sposób użycia i inne wyjaśnienia wysyłamy na żądanie odwrotnie. Biuro Zarządu przy ulicy Akademickiej Herba 5. Otwarte: rano od 9. do 1.; popołudniu od 3. do 6.

L. Lusora Plaster dla turystów! Płaster ten jest najlepszy tylko w jedynym miejscu po 60 ct. Należy kupić w wyznaczonych punktach. W głównym składowym rozsyłkowym Apteka L. Schwenka w Wiedniu pod Wiedniem. Tylko wtedy prawdziwy, jeżeli każdy przepis nycia i każdy plaster zaopatrzony jest obok sto- jącej marką ochronną i podpisem: należy przede baczycie na to i fałszyf- katy zwracać napowrót. We Lwowie: J. Mikolajczak, J. Beiser, H. Blumenfeld, Z. Rucker, J. Wębarski, R. Rapsport, w Krakowie: C. Włocławski, J. Traczyński, L. Rosnar, W. Redyk, E. Stockar, w Kopyczyńcach: M. Reder, w Prze- wyszynie: J. Lopiński, w Nihilku: w Sokalu: E. Wypoczański, w Grodku: J. G. Heescheles, w Bredach: W. Kolesberg, w Czernichowie: J. Nos; w Czernichowie: J. Sidorowicz, Ed. Stempel i K. Br. v. Włocławski, w Sianowcu: J. Kucury, S. Amro- wiec, dr. A. Bell, w Wieruszowie: J. Sob. R. W. Leszczyński, J. v. Niesiołowski, w Miłosie: W. Bar- ber, w Czernichowie: v. Alth, dr. J. W. Barber, w Wieruszowie: K. Jah, w Zarzawie: J. L. Tomaszewski.

KANTOR WYMIANY c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku Hipotecznego kupuje i sprzedaje wszystkie papiery wartościowe monety po kursie dziennym najdokładniejszym, nie licząc żadnej prowizji. Jako dobrą i pewną lokację poleca: 1011 1-7 4 1/2% listy hipoteczne koronowe, 4 1/2% listy hipoteczne, 5% listy hipoteczne premjowane, 4% listy Towarz. kredytowego ziemskiego, 4 1/2% Banku krajowego, 4% listy Banku krajowego, 5% obligacje komunalne Banku krajowego, 4 1/2% pożyczkę krajową galicyjską, 4% pożyczkę kraj. gal. koronową, 4% pożyczkę propinacyjną galicyjską, 5% „ „ bukowskią, 4 1/2% pożyczkę węgier. kolei państwowej, 4 1/2% „ propinacyjną węgierską, 4% węgierskie obligacje indemnizacyjne i wszelkie reuty austriackie i węgierskie, które te papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych. UWAGA: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia; zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów. Do efektów, w których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

APTEKA Piotra Mikolascha we Lwowie poleca: 1002 1-7 Olej ryhi z miętkusa prawdziwy, norwesk. Cena butelki 80 centów. Olejek lotny, ze szpilek sosny pinus silvestris, do odświeżania powietrza w mieszkaniach. Cena 30 centów. Desinfector, środek ochronny przeciw katarom, niszczący zarazem zarodki chorób zaraźliwych. Cena 30 centów. Wodę salicylową do ust i Proszek salicylowy do zębów, środki zapobiegające psuciu się zębów, i utrzymujące dziąsła i zęby, w stanie zdrowym. Mentynę, znakomity środek do płukania ust. Cena 80 centów. Tincturę ziołową Dra Roznera, usuwającą ból i zapobiegającą psuciu się zębów. Cena 50 centów. Proszek salicylowy, przeciw poceniu się nóg. Cena 50 centów. Essencję jopianowo-chinową Dra Fazzego. Wzmocnia korzenie włosów, usuwa łupież, i przyspiesza porost. Cena 1 zł. Pomadę alcatoidę, utrzymującą porost włosów, i nadającą tymże naturalny kolor i połysk. Cena 60 centów. Wodkę francuską z solą lub bez soli, przeciw różnorodnym cierpieniom w nerwobolach, fluksjach, reumatyzmach i t. p. Wodę kolońską o połowę tańszą, jak wyroby Farinów, a równie dobrą.

Sztuka i religja Cytat z wykładu dyrektora teatru noworego Dra Maksymiliana Burckharda: „Znaczenie, jakie może mieć daleko idące popularyzowanie sztuki dla rozwoju ruchu społecznego leży w tem, aby sztuka była obok religji jedynym węzłem łączącym wszystkich ludzi, należących do jakiegokolwiek stanów, jakiegokolwiek narodowości, lub stopnia wykształcenia, aby była mostem, na którym mógłby się spotkać już dziś krol z swoim najmniejszym poddanym, właściciel ziemski z robotnikiem dziennym, wielki przemysłowiec z proletaryuszem, uczoney z analfabetą, wrodzony jest każdemu niemal człowiekowi.“ Wydawca mały i wielki, bogaty i biedniejszy. Już wyszedł Nr. 7. i jest jak poprzednio do nabycia we Lwowie w Administracji „Dziennika Polskiego“ plac Marjacki 1 6 i 7; w Biurach dzienników Płohna (ulica Karola Ludwika 1. 9); i Olszewskiego (ul. Kilińskiego) w wszystkich księgarniach i w trafice przy ulicy Karola Ludwika 1. 5, po 30 centów za każdy zeszyt. Na prowincji w księgarniach i składach gdzie plakaty są wystawione po 35 ct. za zeszyt (z przesyłką). Numer 7 zawiera: Łuk tryumfalny w Paryżu. — Zamek Kenilworth, Anglja. — Opactwo Melrose Szkocja. — Koblenca nad Renem. — Galeria bitew w Wersalu. — „Schauspielhaus“ w Berlinie. — Marina, Capri. — Lizbona, Portugalia. — Brama w Lucknow, Judyę. — Nazaret, Palestyna. — Isola Bella, Lago Maggiore Włochy. — Ruiny Teby, Egipt. — Montreal i Mount Royal, Kanada. — Przesmyk Uspalla w Andach, południowa Ameryka. — Gmach kongresu nardoowego w Santiago. — Widok na dolinę Yosemite, Kalifornia. UWAGA: Nabywcy wszystkich 16 numerów tego cyklu „Świat w obrazach“ otrzymają gratis kolorowo drukowany bardzo piękny obraz prof. F. Koppaya „Sokolniczek“ (wielkości 77/57 ctm.). Wartość tego obrazu przewyższa wartość całego „Świata w obrazach“.